

# Moja ojczyzna ma twoje oczy

Piotr Rubik

Potrafisz jak złamanie boleć  
Ranić potrafisz jak nikt inny  
Lecz Ciebie ponad wszystkie wolę  
Ma czarną brew i niewinność

Jesteś jak miód na kromce chleba  
I jak łyk mleka prosto z dzbanka  
Mówią, że ciebie mi nie trzeba  
Że świat piękniejszą jest kochanką

Moja ojczyzna ma twoje oczy  
Ma tve uśmiechy i twoje łyzy  
Ma miękkie usta i ma warkocze  
Więc moją ojczyzną jesteś ty

Przemykają dni  
Zegar w kącie tkwi  
Na pytania nie ma czasu  
Tyka w kącie czas, pytam jeszcze raz  
Czym ojczyzna dla mnie nasza

Kiedy ktoś spyta o ojczyznę  
Słowa jak list wyblakły trochę  
Bo już niemodna ojcowizna  
I grzęźnie w gardle, że ją kocham

Dni przemykają bez hałasu  
Jedynie w kącie tyka zegar  
I na pytania nie ma czasu  
No, bo za chlebem trzeba biegać

Moja ojczyzna ma twoje oczy  
Ma tve uśmiechy i twoje łyzy  
Ma miękkie usta i ma warkocze  
Więc moją ojczyzną jesteś ty x2

Przemykają dni  
Zegar w kącie tkwi  
Na pytania nie ma czasu  
Tyka w kącie czas, pytam jeszcze raz  
Czym ojczyzna dla mnie nasza

Moja ojczyzna ma twoje oczy  
Ma tve uśmiechy i twoje łyzy  
Ma miękkie usta i ma warkocze  
Więc moją ojczyzną jesteś ty

Przemykają dni  
Zegar w kącie tkwi  
Na pytania nie ma czasu  
Tyka w kącie czas, pytam jeszcze raz  
Czym ojczyzna dla mnie nasza